

KUMPEL

6-10 LAT

DLA POLOHII

E-MAGAZYN DLA DZIECI POLOHIIJNYCH Z CAŁEGO ŚWIIAT

WYDANIE 1/2020



ENCYKLOPEDIA POLSKI: Gdzie jest koniec Polski?

W ŚWIECIE LEKTUR: O Lechu i Orle Białym

MÓWIĘ PO POLSKU: Polskie powiedzonka o zwierzętach

PISZĘ PO POLSKU: Na tropie „ż”

POZNAJĘ POLSKĄ PRZYRODĘ: Bielik

GOŚĆ Z POLSKI: Ewa Karwan-Jastrzębska

DOBRE POLSKIE KSIĄŻKI do poczytania

POZNAJEMY SIĘ: Sara z USA i Karolina z Francji

Cześć!

„Kumpel dla Polonii” powstał właśnie dla Was – dzieci polonijnych z całego świata. Zapraszamy Was na wspólną wycieczkę do Polski. Będziecie poznawać jej historię, dowiecie się o niej mnóstwo ciekawostek. Odkryjecie niesamowite miejsca, które warto w Polsce zobaczyć. Spotkacie się też z niezwykłymi Polakami. Chcemy opowiadać Wam o Polsce i wszystkim, co z nią związane. Pragniemy pomagać Wam uczyć się języka polskiego. Będzie ciekawie i wesoło. Cieszymy się, że spotykamy się z Wami!

Zapraszam do czytania,
Agnieszka Wyganowska
redaktor naczelna
„Kumpel dla Polonii”



- s. 4 **WIEM WIĘCEJ O POLSCE:** Polskie symbole narodowe.
- s. 6 **ENCYKLOPEDIA POLSKI:** Gdzie jest koniec Polski?
- s. 8 **W ŚWIECIE LEKTUR:** Legenda o Lechu i Orle Białym.
- s. 12 **MÓWIĘ PO POLSKU:** Powiedzonka o zwierzętach.
- s. 14 **PISZĘ PO POLSKU:** Kiedy piszemy „ż”?
- s. 16 **POZNAJĘ POLSKĄ PRZYRODĘ:** Bielik – król polskiego nieba.
- s. 18 **CZYTAMI WIEM:** Dlaczego niektóre ptaki odlatują z Polski na zimę?
- s. 20 **SPRAWDZAM SIĘ:** Zadania i łamigłówki o Polsce.
- s. 24 **GOŚĆ Z POLSKI:** Ewa Karwan-Jastrzębska – autorka książek dla dzieci.
- s. 28 **DOBRE POLSKIE KSIĄŻKI:** Warto przeczytać!
- s. 30 **WIEM, JAK TO ZROBIĆ:** Ogródek w słoiku.
- s. 32 **MOJE MALOWANKI:** Co wiesz o swoim zwierzaku?
- s. 34 **POŚMIEMYSIĘ:** Żarty i żarciki 😊
- s. 36 **POZNAJEMY SIĘ:** Sara z USA i Karolina z Francji
- s. 40 **PRZYSŁOWIA** o jesieni

ZAPRASZAMY WAS DO TWORZENIA E-MAGAZynu „KUMPEL DLA POLONII”! DZIECI I DOROSŁYCH, OCZYWIŚCIE! 😊



UWAGA, DZIECI!

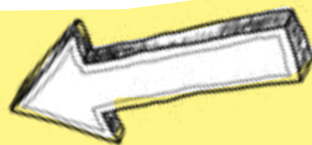
Możecie się pokazać – wystarczy przysłać zdjęcia i opowiedzieć o sobie i swoich pasjach. Więcej informacji na stronie 36.

Przysyłajcie też ulubione żarty w języku polskim, chętnie je opublikujemy – informacje, jak to zrobić, znajdziecie na stronie 34.

A może macie swoje ulubione polskie książki – opowiedzcie nam o nich, a Wasze recenzje pojawią się w rubryce „Dobre polskie książki”.



UWAGA, RODZICE, NAUCZYCIELE, BIBLIOTEKARZE...!



W Waszej polonijnej szkole dzieje się coś ciekawego, planujecie duże wydarzenie lub konkurs dla polonijnych dzieci i młodzieży – napiszcie nam o tym. Opublikujemy informacje, pomożemy Wam dotrzeć do szerszego grona odbiorców.

Nasz e-mail: redakcja@kumpel.com.pl.

KUMPEL
DLA POLONII



POLSKIE BRACTWO
KAWALERÓW GUTENBERGA

E-magazyn „Kumpel dla Polonii”
tworzą:

Koordynator projektu
prof. dr hab. Dariusz Kuźmina

Redaktor naczelna
Agnieszka Wyganowska

Skład i łamanie graficzne:
Ilustratorka Dorota Domagała

Okładka: Pixabay.com

Zdjęcia: Pixabay.com, Unsplash.com, domena publiczna/Wikimedia Commons

Adres redakcji:
e-mail: redakcja@kumpel.com.pl
ul. Zagójska 7, lok. 5
04-160 Warszawa

Dystrybucja:
Polonijna Biblioteka Cyfrowa

Wydawca:
Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga
ul. Daniszewska 2
03-230 Warszawa



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Polska – moja Ojczyzna

Czy znasz polskie symbole narodowe?

Zapamiętaj!

Polska = Rzeczpospolita Polska

GODŁO

Czy znasz legendę o Lechu, Czechu i Rusie? Jeśli nie, koniecznie zajrzyj na stronę 8 i ją poznaj. Według tej legendy jeden z braci – Lech – założył państwo polskie. Już on w swym herbie umieścił orła.

Zwróć uwagę,
że orzeł ma:

rozwinięte skrzydła, →

głowę zwróconą w prawo, →

złoty dziób i złote szpony, →

złotą koronę. →

Orzeł jest umieszczony
w czerwonym polu tarczy herbowej. →





FLAGA

Biel symbolizuje czystość i niewinność. Biały jest również orzeł z godła Polski.

Czerwień to symbol odwagi i waleczności. Czerwona jest również tarcza, na której jest umieszczony orzeł.

**FLAGA MA SVOJE ŚWIĘTO W POLSCE.
TO DZIEŃ
FLAGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
- OBCHODZIMY GO 2 MAJA.**



Józef Wybicki – autor słów do hymnu narodowego

HYMN

Hymnem Polski jest „**Mazurek Dąbrowskiego**”. Autorem słów jest Józef Wybicki.

Pieśń została napisana dla polskich żołnierzy, którzy przebywali we Włoszech. Dlaczego tam byli? Bo Polski wtedy nie było, inne państwa podzieliły jej terytorium między siebie. Nasz kraj zniknął z map świata! Pieśń miała zagrzewać żołnierzy do walki o wolność Polski.

Dlaczego Dąbrowskiego? Bo tak miał na nazwisko dowódca żołnierzy. Był nim generał Jan Henryk Dąbrowski.



Obraz Juliusza Kossaka przedstawia generała Jana Henryka Dąbrowskiego na czele Legionów Polskich we Włoszech.

Gdzie jest koniec Polski? A gdzie jej środek?



NAJDALEJ NA PÓŁNOC

– Jastrzębia Góra

Kiedyś była tam miejscowość Gąski. Obecna nazwa została zapożyczona od pobliskiego wzniesienia – Góry Jastrzębskiej. A mowa o Jastrzębiej Górze. Na deptaku w tej miejscowości znajduje się pomnik „Gwiazda Północy”, który symbolizuje najdalej na północ wysunięty kraniec Polski. Tak naprawdę ten punkt znajduje się na plaży, ale tam trudniej byłoby ustawić pomnik.

NAJDALEJ NA ZACHÓD

– zakole Odry koło Osinowa Dolnego

Osinów Dolny to niewielka wieś. W pobliżu znajduje się Cedynia – najdalej wysunięte na zachód polskie miasto.





PIĄTEK = ŚRODEK POLSKI

Teraz wieś. Niegdyś miasto, w którym pod koniec tygodnia odbywały się targi (stąd nazwa). Turystów wita tablica z konturem kraju i napisem „Piątek – geometryczny środek Polski”. W środku miejscowości jest także pomnik.



NAJDALEJ NA WSCHÓD – **zakole Bugu** **we wsi Zosin**

Bug to przepiękna rzeka, która oddziela nasz kraj od Ukrainy i Białorusi.



NAJDALEJ NA POŁUDNIE – **szczyt Opołonek**

Szczyt ten ma wysokość 1028 metrów. Na jego południowo-wschodnim stoku, kilkaset metrów od szczytu, jest słup graniczny nr 219 – to najdalej na południe wysunięty kraniec Polski.



Przypomnij sobie też,
gdzie leży Polska
na mapie świata.



O Lechu i Orle Białym

Na podstawie „Legendy o Lechu, Czechu i Rusie”
Wandy Chotomskiej opowiada Ola Pryczkowska.

Dawno, dawno temu w słowiańskiej osadzie żyli trzech bracia: Lech, Czech i Rus. Codziennie biegali oni po gęstym lesie, bawiąc się w różne gry i zabawy, ale nigdy nie zapominali o tym, by oddać pokłon Świętowitowi, bogu o czterech twarzach.

Kiedy nieco podrośli, ojciec podarował każdemu z nich pięknego konia i nakazał bardzo się o niego troszczyć. Chłopcy nie marudzili, że przybyło im obowiązków, tylko dbali o swoje koniki najlepiej, jak potrafili. Obserwował to wszystko stary Kapłan. Pewnego dnia wezwał on Lecha, Czecha i Rusa do siebie i przepowiedział im przyszłość: bracia mieli porzucić rodzinną osadę i rozejść się na trzy strony świata. Zanim to jednak nastąpi, powinni podarować Świętowitowi białego rumaka. Lech, Czech i Rus nie namyślali się długo. Zabrali pięknego, białego konia i ruszyli do Północnego Grodu, gdzie stała wielka świątynia ich bożka. Po złożeniu ofiary otrzymali w darze trzy topory i trzy sakiewki. W każdej sakiewce ukryty był znak, dzięki któremu bracia mieli dowiedzieć się, gdzie rozpoczną nowe życie i zbudują nowe grody. Pierwszy swoje miejsce odnalazł Lech – w pobliżu grubego dębu zobaczył orle pióro, takie samo, jakie miał w sakiewce. Ponad nim, na konarach drzewa, znajdowało się orle gniazdo. Lech zapragnął pozostać w tym miejscu i założyć gród o nazwie Gniezno. Jak postanowił, tak uczynił. Wkrótce też Gniezno stało się pierwszą stolicą Polski, a Orzeł Biały – godłem naszego państwa.

TWÓJ SŁOWNICZEK

OSADA – niewielka miejscowość (ale nie miasto).

GRÓD – dawniej mówiono tak o osadzie obronnej, w której mieszkał książę.

SŁOWIANIE – wielka grupa ludów zamieszkujących przed wiekami duże obszary Europy.

ŚWIĄTYNIA – budowla, w której czci się boga.

Sprawdź, co zapamiętałeś z lektury!

1. Jaki podarunek otrzymali bracia od ojca?

- a) Sakiewki.
- b) Orle pióra.
- c) Konie.

2. Kto przepowiedział chłopcom przyszłość?

- a) Stary Kapłan.
- b) Ojciec.
- c) Świętowit.

3. Jak nazywała się pierwsza stolica państwa polskiego?

- a) Warszawa.
- b) Gniezno.
- c) Kraków.



Odpowiedzi:
1. c, 2. a, 3. b

Ważne słowo

LEGENDA to opowieść podobna do tej o Lechu, Czechu i Rusie. Taka opowieść związana jest z dawnymi czasami. Część wydarzeń jest w niej prawdziwych, część zmyślonych, a często nawet fantastycznych.



Pytanie za 100 punktów

Czy wiesz, dlaczego Lech, Czech i Rus czcili Świątowita?

Ponieważ w czasach, w których żyli, na zamieszkanym przez nich terenie ludzie nie wiedzieli jeszcze nic o Jezusie Chrystusie (nie było tam chrześcijaństwa). Czczono wielu bogów, a nawet drzewa i strumienie.

Zadanie dla Ciebie

„Orzeł” – to trudny wyraz. Napisz go trzy razy w linii poniżej.

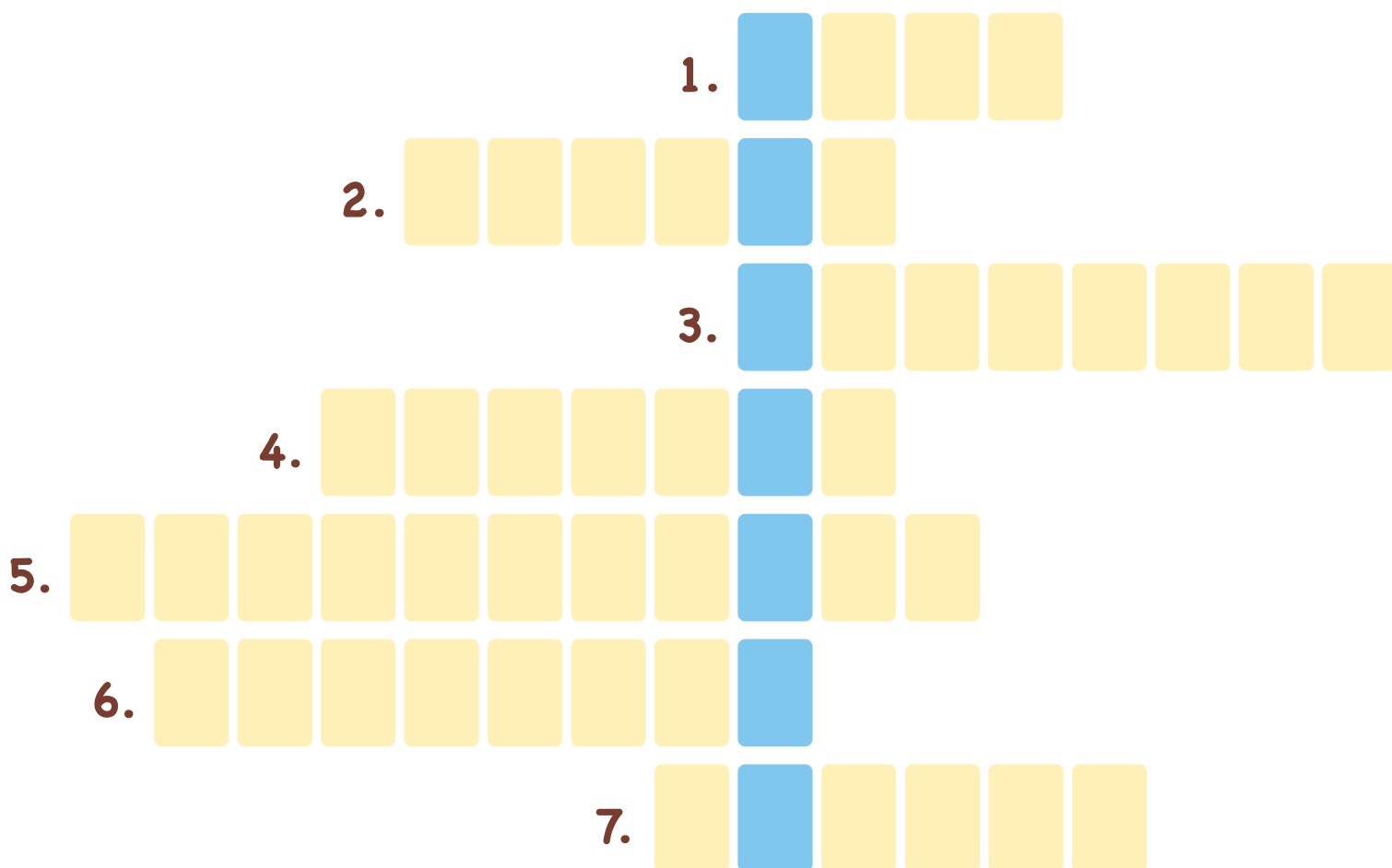
„Rz” piszemy, kiedy wymienia się ono na „r”.
Tak jest w tym wyrazie:

orzeł – orły

Małą literą napiszesz wyraz „orzeł”,
gdy masz na myśli ptaka.
Jeśli myślisz o godle Polski,
stosuj wielką literę
– **Orzeł** Biały.

GRY I ZABAWY? NIE MA SPRAWY!

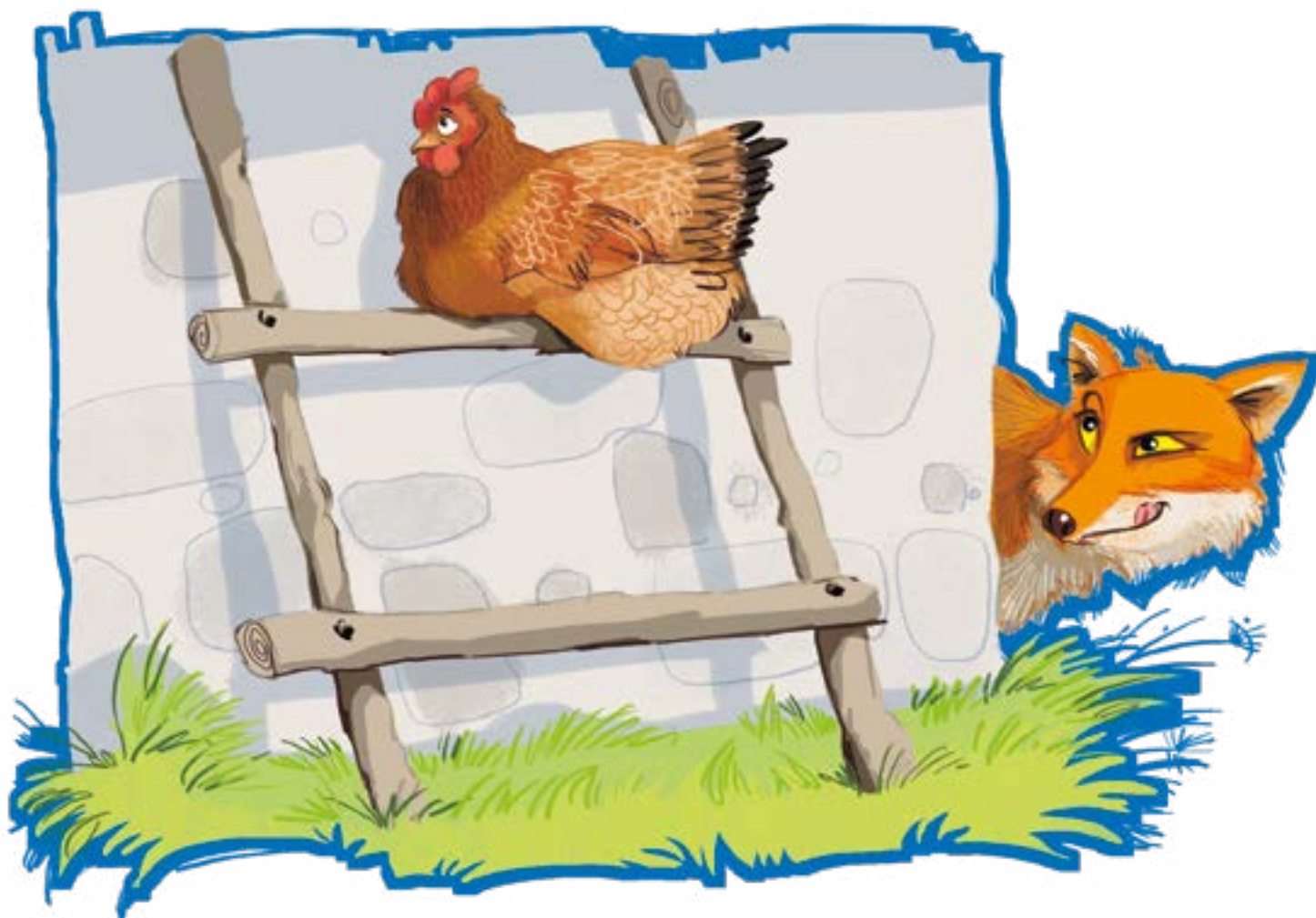
Hasłami w naszej krzyżówce są nazwy miesięcy.
Rozwiąż krzyżówkę i odczytaj hasło z zaznaczonych pól (w pionie).



1. Najkrótszy miesiąc w roku.
2. Pierwszy miesiąc wakacji w Polsce.
3. Miesiąc z choinką.
4. Pierwszy miesiąc roku.
5. Po wrześniu.
6. W tym miesiącu liście opadają z drzew.
7. Przysłowie mówi: w ... jak w garncu.

Rozwiązaniem krzyżówki jest wyraz „legenda”.

POWIEDZONKA O ZWIERZĘTACH



Chytry jak lis

Lis to taki spryciarz, który zawsze znajdzie sposób, aby ukraść kurę z kurnika. Ale chytry jak lis jest też czasem człowiek. Tak powiemy o kimś, kto jest bardzo przebiegły i sprytny i różnymi sposobami osiąga to, czego chce.

Głodny jak wilk

Wiadomo, ktoś bardzo, bardzo głodny. Ktoś taki powie nam, że „może zjeść konia z kopytami”.

Wilk w owczej skórze

To też ktoś podstępny, kto ma złe zamiary. Udaje niewiniątko, a tak naprawdę jest złym człowiekiem, tylko umie ukryć swój charakter. Taki obłudnik.



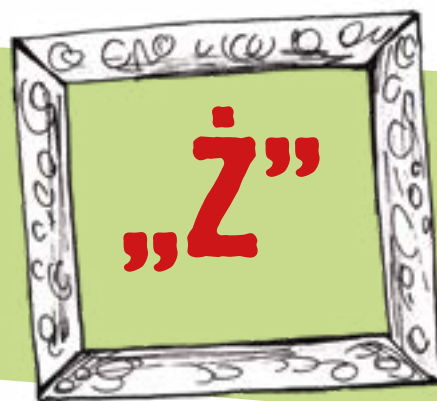
Niedźwiedzia przysługa

Chciałeś pomóc koledze, ale ostatecznie źle się to dla niego skończyło. Zamiast pomóc, zaszkodziłeś. Oto niedźwiedzia przysługa.

Niedźwiedzią przysługą jest na przykład odrabianie za kogoś prac domowych. Niby pomagamy, ale tak naprawdę szkodzimy, bo ten ktoś niczego się nie uczy. Wcześniej czy później dostanie złe oceny.



Na tropie



1. „Ż” piszemy, gdy wymienia się na:

G → książka – księga

nóżka –

DZ → mosiężny – mosiadz

pieniązek –

Z → mażę – mazać

liżę –

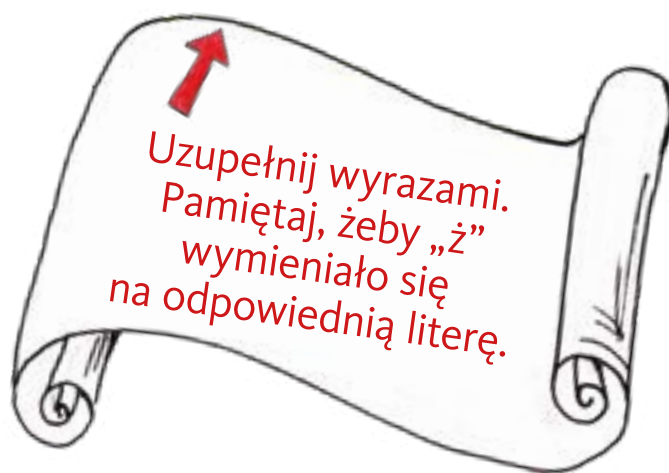
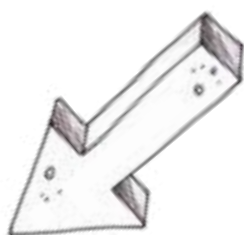
Ż → zagrożenie – groźny

mrożony –

S → niżej – nisko

bliżej –

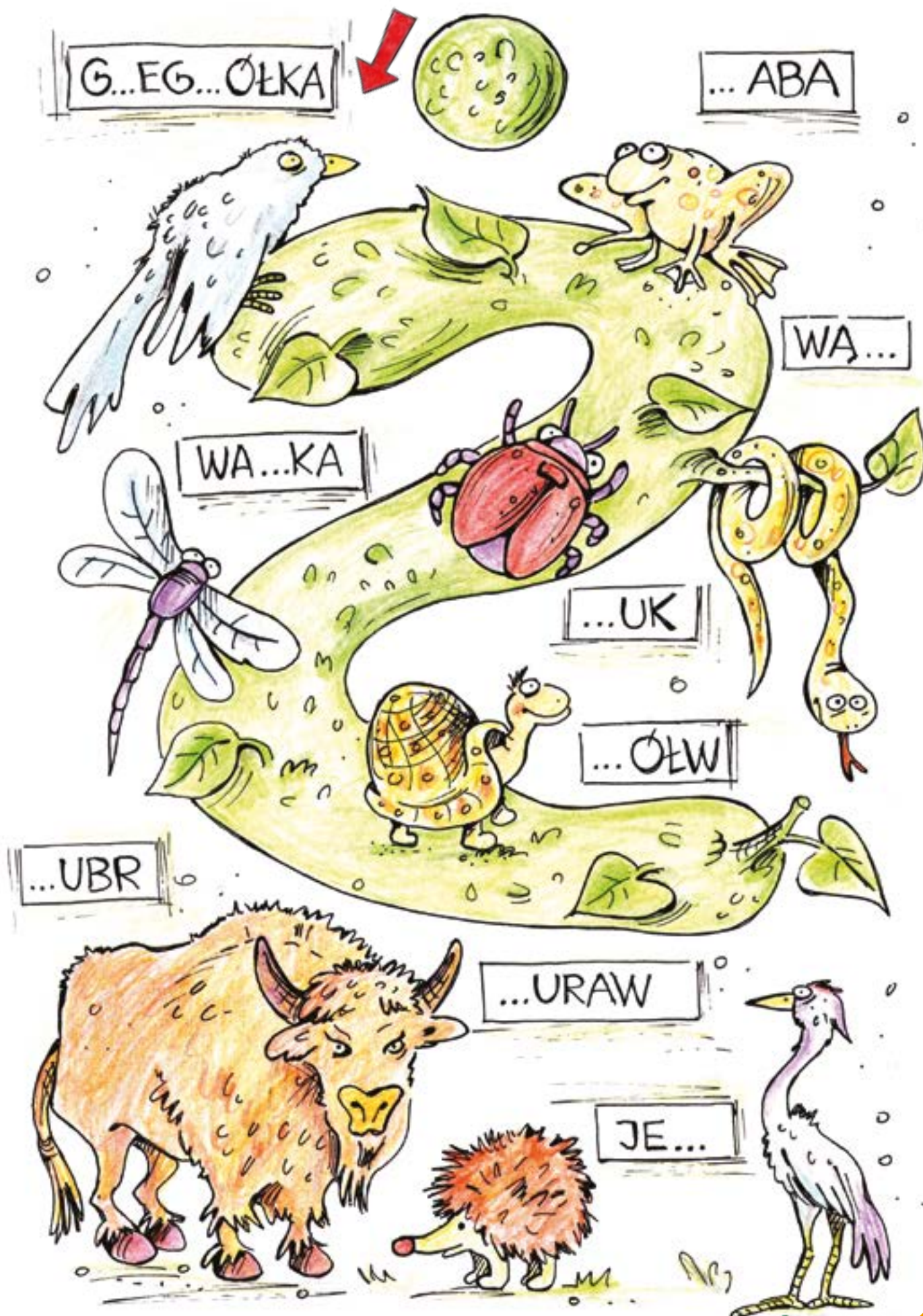
H → drużyna – druha



2. „Ż” piszemy po L, Ł, R



Wpisz „ż” do wyrazów.



BIELIK

Bielik jest królem polskiego nieba. To największy ptak szponiasty zamieszkujący Polskę. Jest ogromny i dostojny, dlatego wzbudza podziw ludzi i postrach wśród ptaków.

Potocznie jest nazywany orłem bielikiem, choć według naukowców orłem nie jest, bo różni się nieco budową.





Bielik uważany jest za pierwowzór Orła Białego z polskiego godła państwowego.

Rozpiętość skrzydeł bielika może wynosić nawet 240 centymetrów, czyli jest znacznie większa niż rozpiętość ramion dorosłego mężczyzny.



Najłatwiej zobaczyć go w pobliżu większych rzek. Poluje na przykład na ryby, ptaki wodne.

Białe sterówki (pióra ogona) odróżniają bielika od innych ptaków szponiastych.

Gniazdo bielika należy do największych ptasich budowli na świecie.

JAKIE PTAKI ODLATUJĄ Z POLSKI DO CIEPŁYCH KRAJÓW?

Bocian biały to jeden z najbardziej znanych polskich ptaków. Wiele naszych boćków odlatuje na zimę do Afryki. Bocian biały leci nawet 8 tysięcy kilometrów!



Żurawie przemieszczają się niedaleko. Pozostają w Europie, ale odlatują do jej zachodniej lub południowej części – tam, gdzie jest cieplej niż w Polsce.

Czy wszystkie ptaki odlatują z Polski na zimę?

Na szczęście nie. Pozostają na przykład wróble, sikorki czy dzięcioły. Są także ptaki, które przylatują do Polski na zimę – z dalekiej północy! To między innymi jasiołuszki czy gile.

Dlaczego ptaki odlatują?

Przede wszystkim dlatego, że w naszym kraju zimą trudno zdobyć pokarm.





Jak wygląda taka podróż?

Jedne ptaki wędrują samotnie (np. kukułki), a inne w stadach składających się z setek osobników (np. żurawie). Niektóre ptaki stale się nawołują (np. gęsi), a inne milczą.

Żurawie łączą się w tzw. klucze – lecą w charakterystycznym zwartym szyku, który ma zwykle kształt litery „V”.

CIEKAWIE!

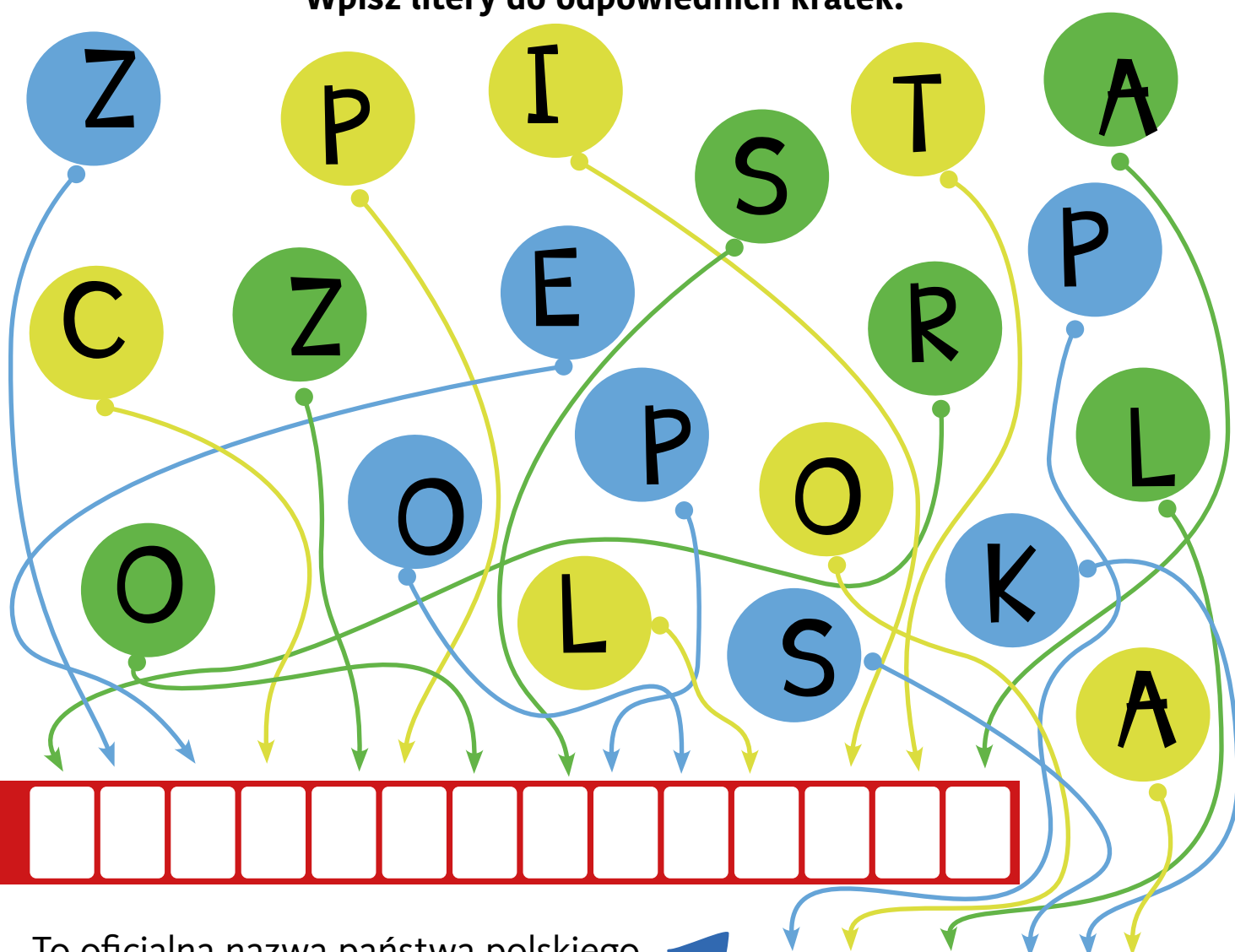
Dlaczego przy autostradach na barierach są namalowane odlatujące ptaki? Bo zwierzęta te nie widzą szkła i mogą się o szybę roztrzaskać! Rysunki wcale nie są ozdobą, tylko „informują” ptaka, że jest jakaś przeszkoda.

KTO MA OCHOTĘ
POBAWIĆ SIĘ
Z NAMI?
RAZ, DWA, TRZY
- ZACZYNAMY!

O POLSCE

ZADANIE 1.

Wpisz litery do odpowiednich krerek.



To oficjalna nazwa państwa polskiego.
Zapamiętaj ją!
Można ją zapisać w skrócie tak: **RP**.



--	--	--	--	--	--

ZADANIE 2.

Połącz kropki i odczytaj wyraz.

WARSZAWA

Tu zapisz nazwę stolicy Polski.
Pamiętaj o wielkiej literze na początku wyrazu.

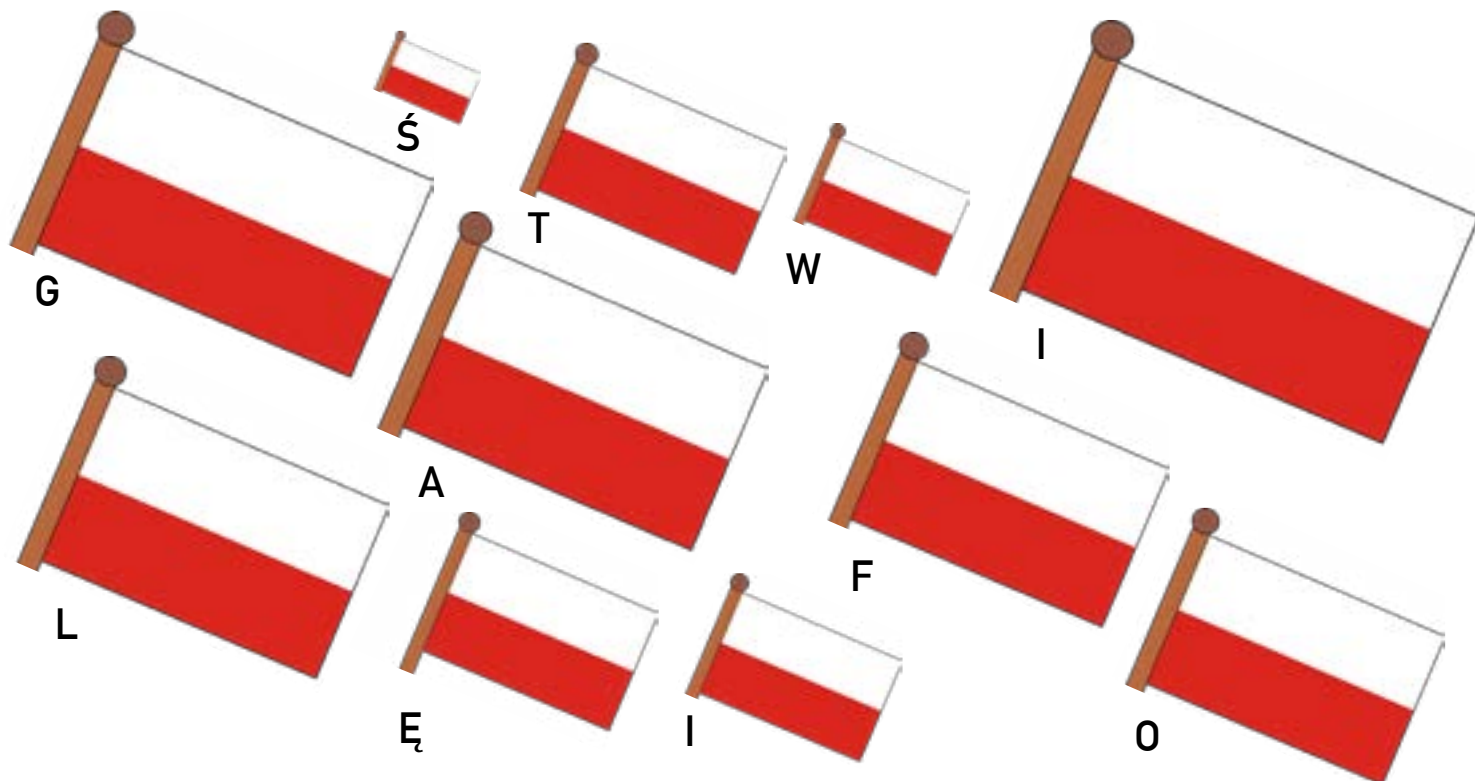
ZADANIE 3.

Znajdź i otocz pętlą 5 szczegółów, którymi różnią się ilustracje przedstawiające Stare Miasto w Warszawie.



ZADANIE 4.

Uporządkuj polskie flagi od najmniejszej do największej,
a dowiesz się, jakie święto obchodzimy 2 maja.



--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

ZADANIE 5.

Przejdź labirynt i zbierz wszystkie literki.
Z liter tych ułóżysz nazwę pewnej rzeki w Polsce.



--	--	--	--	--

– najdłuższa
rzeka w Polsce!

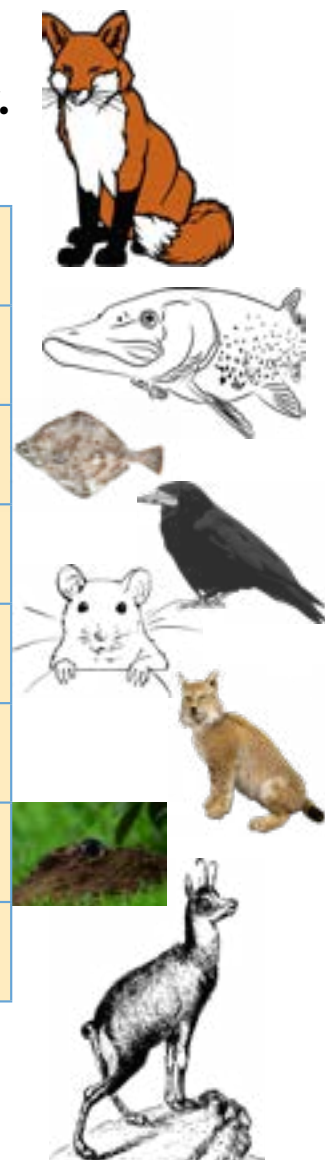
W POLSCE
SĄ TEŻ WODOSPADY!
NAJWIĘKSZY TO **SIKLAWA**,
A ZNAJDZIESZ GO
W PIĘKNYCH GÓRACH
TATRACH.

ZADANIE 6.

Wykreśl wszystkie nazwy zwierząt ukryte na tablicy.
Są to zwierzęta, które żyją w Polsce.
Pozostałe litery, czytane poziomo,
utworzą nazwę najstłynniejszej polskiej puszczy.



B	O	C	I	A	N	B	L	I	S
I	S	Z	C	Z	U	P	A	K	A
Ł	O	Ś	Ł	F	L	Ą	D	R	A
R	A	K	O	W	W	R	O	N	A
I	D	Z	I	K	E	M	Y	S	Z
W	R	Ó	B	E	L	S	R	Y	Ś
S	A	R	N	A	K	K	R	E	T
J	E	Ż	A	K	O	Z	I	C	A



Hasło: PUSZCZA



ŻUBR

Oto mieszkaniec tej puszczy. Jego nazwa
jest trudna do napisania, dlatego przepisuj
ją trzy razy do linijki niżej.

EWA KARWAN-JASTRZĘBSKA

Pani Ewa pisze wiersze, baśnie i powieści dla dzieci i młodzieży. Jest autorką między innymi książki „Miś Fantazy”, w której bohaterze, błękitnym misiu, polskie dzieci odnalazły swojego przyjaciela. Na podstawie przygód Fantazego powstał również serial animowany. Teraz ukazało się piękne wydanie wszystkich przygód Misia (także tych zupełnie nowych).



„Kumpel dla Polonii”: Właśnie ukazała się Pani nowa książka – o przygodach Misia Fantazego. Jak to się stało, że błękitny miś został bohaterem Pani opowieści?

Ewa Karwan-Jastrzębska: Miś Fantazy narodził się jako bohater audycji „Radio Miś” w polskim radiu Eska. Gdy zaproponowano mi poprowadzenie programu dla dzieci, zaczęłam zastanawiać się, co może wydarzyć się podczas dwugodzinnego spotkania z młodymi słuchaczami. I wtedy wymyśliłam pisanie bajki w odcinkach. Wieczorem długo zastanawiałam się, o czym mogłaby ona być. Rano już wiedziałam, bo przyśnił mi się niebieski miś w zielonych spodenkach. Dzieci pokochały Misia Fantazego, dzwoniły do radia, wymyślały też swoje historie o przygodach bohaterów.

Po tygodniu dowiadywały się, co przeżył Miś w mojej wersji. Po kilku miesiącach zgłosił się do mnie wydawca. Wtedy zaczęłam pisać prawdziwą książkę.

Miś Fantazy jest kochany, bardzo mądry i dobry. Zastanawiam się, czyje cechy ma Pani bohater?

Miś Fantazy nazywany jest dzieckiem szczęścia. Ma cechy dziecięce, ale i dorosłe. Jest bez wieku, wiecznie mały i zadziwiająco mądry, spontaniczny i obdarzony intuicją. W przeciwieństwie do innych literackich misiów rozwija się w opowieści i zaczyna coraz więcej rozumieć – w tym przypomina każde dziecko. Czy ktoś był pierwowzorem Misia? Na pewno tak, moja starsza siostra, równie ciekawska jak on.

Miś Fantazy pokazuje dzieciom, że dobrze być oddanym przyjacielem. Co według Pani i Misia trzeba robić, żeby właśnie takim być?

Aby być dobrym przyjacielem, trzeba zawsze dotrzymywać słowa, gdy się coś obieca.

Trzeba interesować się swoim przyjacielem, bo brak uwagi powoduje smutek. Trzeba być gotowym do poświęceń i warto umieć cieszyć się sukcesami swojego przyjaciela. To chyba jest najważniejsze.

Miś ma mnóstwo przygód, ale bardzo lubi spać i śnić. A co Pani lubi robić tak na co dzień? Oprócz pisania dla dzieci, oczywiście.😊

Lubię oczywiście spać, jak Miś, ale też rozmawiać z ludźmi, pisać, spacerować, lubię obserwować chmury i odkrywać w nich różne kształty, podróżować i spotykać ciekawe osoby. Uwielbiam widzieć w zdarzeniach inspiracje do opowiadania nowych historii. Tak, lubię obserwować świat.

Wiemy, że jest Pani pisarką, ale czy zawsze marzyła Pani o tym, żeby nią zostać? Co pomogło Pani zrealizować to marzenie?

Już jako dziecko marzyłam o pisaniu książek. Nauczyłam się pisać, gdy miałam 5 lat. Moja



Mała Ewa Karwan mieszkała w Afryce, a języka polskiego uczyła ją mama.

mama uczyła mnie i starszą o dwa lata siostrę pisanie i czytania, bo mieszkaliśmy wtedy w Afryce (tata był tam lekarzem). Tak w wieku pięciu lat rozpoczęła się moja przygoda. Na początku szkoły tworzyłam w zeszytach opowiadania. Były to opisy przedstawiające albo zachody i wschody słońca, albo tajemnicze historie, które zawsze miały ten sam początek: ktoś siedział przed kominkiem odwrócony tyłem do drzwi. Nie rozstawałam się z notesem i piórem. Teraz oczywiście piszę na laptopie, ale pierwsze historie o Misiu rodziły się na dużych kartkach zapisywanych również na marginesach.



Ewa Karwan z siostrą i tatą.

Dzieci polonijne uczą się języka polskiego. Co, Pani zdaniem, może im pomóc w odkrywaniu jego piękna?

Dzieciom, które uczą się języka polskiego, radzę z całego serca jak najwięcej pisać – o sobie, swoich uczuciach, marzeniach, szukać ciekawych bohaterów, wymyślać historie albo opisywać otaczający je świat. Życzę wszystkim dzieciom aktywności twórczej i tysięcy pomysłów!

Dzieci kochają przytulanki. Bardzo często są nimi misie. A jaka była Pani ulubiona maskotka w dzieciństwie?

Oczywiście miś! Ale brunatny. I jeszcze lalka krakowianka w ludowym stroju.

Jaka była mała Ewa?
Co lubiła Pani robić najbardziej, gdy była małą dziewczynką?

Wymyślać historie – to było moje ulubione zajęcie. Lubiłam też morze, chodzenie na plażę w Afryce. Pamiętam gorące ziarna piasku pod stopami i ucieczkę ścieżką między palmami w cieniste miejsca, gdzie piasek był chłodniejszy. Taka zabawa. Gdy już podrosłam i wróciłam do Polski, uwielbiałam jeździć na

rowerze, urządzać podwieczorki z koleżankami, urodziny, święta i zapach choinki. Kochałam moje psy, jamniczkę Arbę i wyżła Beryla. Ale najpiękniejszą przygodą dzieciństwa były rozmowy z moją babcią Hanną, która opowiadała mi historie rodzinne. Mogłam godzinami z nią rozmawiać.

Jakie polskie książki, bajki czytała Pani, gdy miała 6–10 lat?

W tym wieku czytałam przeróżne książki. Na pewno całą serię powieści Kornela Makuszyńskiego, na przykład „Szaleństwa panny Ewy” czy „Szatan z siódmej klasy”. Moja kuzynka z Zakopanego była sąsiadką pisarza – to na pewno miało wpływ na wybór autora.☺ Poza tym wszystkie powieści Edmunda Niziurskiego z serii „Klub siedmiu przygód” oraz „Króla Maciusia” Janusza Korczaka.

Bardzo dziękujemy za rozmowę.

A Was zapraszamy do czytania. Na następnej stronie znajdziecie fragment przepięknej baśni pt. „Miś Fantazy” autorstwa pani Ewy Karwan-Jastrzębskiej. Przenieście się do świata magii i przyjaźni razem z błękitnym misiem!



„O tym, jak Miś Fantazy poszukiwał
Kryształu Wiecznego Światła” (fragment)

Pewnego dnia Miś Fantazy wylegiwał się pod rozłożystym drzewem i rozmyślał o dziwności świata, o tym, jaka piękna jest jego wyspa, jej północny kraniec z Górą Kryształu, południowe laguny ze złotym piaskiem i zimny błękit wód wschodniego wybrzeża. Nie wyobrażał sobie innego miejsca na świecie, gdzie czułby się tak szczęśliwy jak tutaj, pośród morza kołyszących się sennie traw.

Gdy patrzyło się na wyspę z lotu ptaka, zdawała się falować na wodzie niczym barwny dywan utkany z zielonych i błękitnych nici.

– Kraina Wiecznego Słońca, moja szczęśliwa kraina – wymruczał pod nosem Fantazy i przewrócił się na drugi bok, aby spojrzeć w stronę północnej ściany lasu.

I wtedy ujrzał wznoszący się ponad koronami drzew tuman kurzu, który z wielkim szumem pędził w stronę Słonecznej Polany.

– Co to może być? – zdziwił się niebieski Miś.

Wpatrywał się z zachwytem w nadciągającą chmurę, szarą i gęstą, ale uczucie to przerodziło się w niepokój, gdy spostrzegł, że wszystko, co mijала na swej drodze, pozostawiała pokryte dziwnym kurzem mroku.

– Mhm! Wcale mi się to nie podoba... – szepnął Miś, chowając się za pniem starego drzewa.

Wiatr targał gałęziami, a słońce świeciło coraz słabiej i słabiej, aż wreszcie zniknęło z mapy ciemniejącego nieba. I wtedy zapadł zmrok, a wraz z nim przyszła cisza.

– Hej, jest tu ktoś?! – zawołał przestraszony Fantazy.

Odpowiedział mu tylko szelest liści, które opadały miękko pod jego łapami. Gdy przyjrzał się dokładniej liściom, odkrył, że i one stały się szare. Podobnie jak cały las, trawy i niebo. Tylko on sam nadal był błękitny.

DLACZEGO W KRAINIE WIECZNEGO
SŁOŃCA NASTAŁA NOC?

Sprawdźcie sami.

MİS CZEKA NA NOWYCH PRZYJACIÓŁ!



Na Facebooku @fantazymis
znajdziecie dużo ciekawostek
i filmików o tym, jak
powstawała ta piękna baśń.



Słyszeliście o Polaku, który na **kajaku** przepłynął **samotnie** ocean z Afryki do Ameryki Południowej? Wyprawa ta trwała aż 99 dni! To **Aleksander Doba**. Poznajcie tego pełnego energii i radości pana z brodą Neptuna.

Tyle dni na wodzie, w kajaku malutkim jak łupinka! Na dodatek zupełnie sam. To gwarantuje mnóstwo przygód – a to spotkanie z żarłocznymi rybami, a to z wielorybem. Do tego sztorm z falami wysokimi jak kilkupiętrowy blok czy rozmowa z piratami, którzy przepływali obok... Jest też żartobliwie, bo można się na przykład dowiedzieć, jak „korzysta się z toalety” na kajaku.



„Ocean to pikus”

Autor: **Łukasz Wierzbicki**

Ilustracje: **Marcin Leśniak**

Wydawnictwo: **Sorus i Pogotowie Kazikowe**

Aleksander Doba udowadnia, że naprawdę możemy dużo, bardzo dużo. Trzeba chcieć i się nie bać. Trzeba marzyć i nie zrażać się niepowodzeniami, które każdemu się zdarzają!

Przeczytajcie tę świetną książkę! To pamiętnik, który wzrusza, bawi i zadziwia jednocześnie. Rozpalił naszą wyobraźnię do tego stopnia, że jeszcze nam było mało. Dlatego w Internecie poszukaliśmy informacji o Olku Dobie – oglądaliśmy wywiady i zdjęcia z wypraw – i poprzednich, i kolejnych, bo podróżnik opłynął też Bałtyk i Bajkał, a Atlantyk zna jak własną kieszeń.



Książki poleca Maja Kupiszewska – autorka bloga miłośniczka polskiej literatury dla dzieci, mama 10-letnich bliźniaków Antka i Stasia.

Jest taka poetka, autorka wierszy,
która sprawia, że chcemy nie tylko
słuchać poezji, ale i bawić się
w układanie swoich wersów.
To **Agnieszka Wolny-Hamkało**.

„Gdzie jest noc”
Ucieka pod liście,
śpi pod piaskownicą,
zapada się w studni,
liczy żebra mostom,
spaceruje po dnie...

Tak zaczyna się wiersz, a dalej
jest jeszcze ciekawiej!

A gdzie według Was jest noc?
Rozejrzyjcie się wokół siebie
– może ukryła się pod kocem
albo między stronami „Kumpla
dla Polonii”? Szukajcie jej i bawcie
się słowami. Tu zapiszcie swoje
propozycje.

.....

.....

.....

.....

.....

.....



Zastanawialiście się kiedyś,
gdzie jest noc, kiedy nastaje
dzień? Gdzie noc odchodzi, kiedy
na niebie pojawia się słońce?
Gdzie jest to miejsce, w którym
przeczeka? Jeśli jesteście
ciekawi, sięgnijcie po książkę
„Gdzie jest noc”. Ona wprowadzi
was w niezwykły **świat poezji**.



„Gdzie jest noc”

Autor: **Agnieszka Wolny-Hamkało**

Ilustracje: **Maria Ekier**

Wydawnictwo Hokus-Pokus

Ogródek w słoiku



CO JEST POTRZEBNE?

- **małe rośliny** – np. skrzydłokwiat, bluszcz, miniaturowy
- dość duży, pękaty **słoik**



- **ziemia doniczkowa**
- **węgiel aktywowany** (zazwyczaj używa się go w filtrach w akwariach, można go kupić w sklepie zoologicznym)
- **piasek**
- **kamyki**
- **mama lub tata** do pomocy 😊



JAK TO ZROBIĆ?

1. Umyj słoik, a potem wytrzyj go dobrze.
2. Wyłóż dno słoika kamykami.
3. Wsyp piasek – niech powstanie warstwa około 5 centymetrów.
4. Na piasek wsyp warstwę drobinek węgla aktywowanego.
5. Wsyp ziemię – ta warstwa powinna mieć też około 5 cm. Uważaj, żeby nie pobrudzić mocno ścianek słoika, bo potem ciężko je będzie wyczyścić.
6. Posadź rośliny. Delikatnie uciśnij ziemię wokół nich.
7. Między roślinami połóż kamyczki.
8. Podlej posadzone rośliny.
9. Postaw swój miniogród w dowolnym miejscu, oby nie na mocnym słońcu.



MOJ ZWIERZAK

Wydrukuj
i uzupełnij!

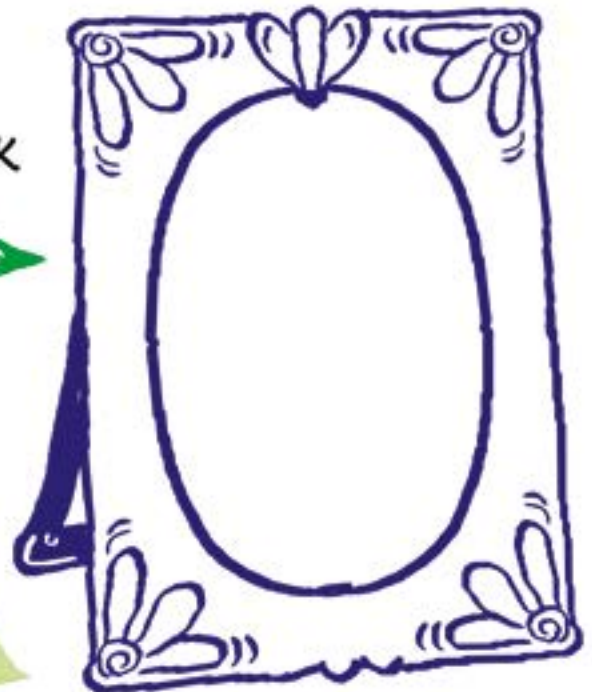


JEST SŁODKI

DOPISZ CECHY
SWOJEGO
ZWIERZAKA.

MA NA IMIĘ.....

WYGLĄDA TAK



JEST ZE MNĄ OD.....

DŁUGOŚĆ OGONA



KOLOR SIERŚCI, PIÓREK...

ZAKREŚL KOLOR
LUB STWÓRZ
WŁASNĄ PLAMĘ.



MOJ ZWIERZAK

UWIELBIA JEŚĆ

DORYSUJ!



WYDAJE TAKIE ODGŁOSY

ZAPISZ SŁOWAMI,
JAKIE DŹWIĘKI
WYDAJE.



Pi, pi...

Wrrrr....

kuf,
tuf.....



NIE LUBI:

.....

.....

.....

.....

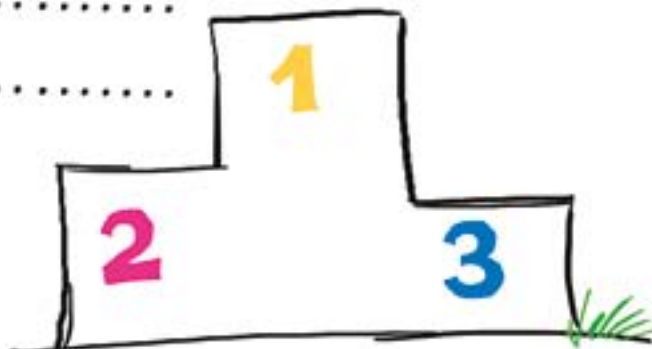
.....

TAK LUBIĘ SPĘDZAĆ
Z NIM CZAS

1

2

3



ZNASZ JAKIŚ FAJNY ŻART?

Poproś o pomoc starsze
rodzeństwo, rodziców... i przyślijcie
żart e-mailem na adres redakcji:
redakcja@kumpel.com.pl
(w temacie: ŻART).

Najśmieszniejsze żarty będziemy
publikować w kolejnych numerach
„Kumpla dla Polonii”.

ŻARTY naszych Czytelników



- Czym się bawi szkielet
w piaskownicy?
- Łopatką.



- Co mówi lawina
do lawiny?
- Spadamy stąd!



- Co mówi lustro do lustra?
- Przepraszam, odbiło mi się.



- Co to znaczy, gdy
znalazłeś cztery podkowy?
- To znaczy, że niedaleko biega
koń na bosaka.



- Jak podzielić 4 jabłka
pomiędzy 5 osób?
- Zrobić kompot.



- Co robi kucharz, kiedy ma kłopoty?
- Wzywa posłki.



- Tato, dlaczego żyrafy mają
długie szyje?
- By mogły pyskami dosięgać
liści na drzewach.
- To czemu liście rosną tak wysoko?
- Żeby żyrafy nie musiały się schylać.



- Przychodzi żaba do lekarza i mówi:
- Dawno u pana nie byłam.
 - Dlaczego?
 - Niestety zachorowałam.



- Przychodzi żaba do lekarza z dwiema
nogami w gipsie.
- Co się pani stało w nogę? - pyta lekarz.
 - Prąd mnie kopnął.
 - A w drugą?
 - Oddałam mu.

Przysłała Lenka.



Żarty przesłał Piotrek Z., lat 9.

Pani Sowa poprosiła zwierzątka
w szkole, żeby w czasie weekendu
zrobiły dwie rzeczy, które
kogoś bardzo ucieszą.

W poniedziałek, żeby opowiedzieć
o swoich dobrych uczynkach,
pierwszy zgłasza się Prosiaczek:

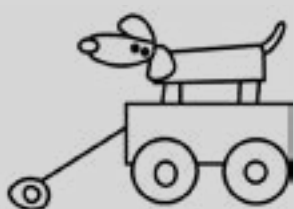
- W sobotę pojechałem do babci
- babcia bardzo się ucieszyła.

A w niedzielę wyjechałem od babci
i babcia jeszcze bardziej się ucieszyła!



Mówi żaba do żaby:

- Jakoś wyjątkowo głupio dziś wyglądam.
- Ależ skąd, wyglądasz tak jak zwykle – pociesza ją druga.



- Co trzeba zrobić, żeby wsadzić słońca do lodówki?
- Otworzyć lodówkę, wsadzić słońca, zamknąć lodówkę.
- Co trzeba zrobić, żeby wsadzić żyrafę do lodówki?
- Otworzyć lodówkę, wyjąć słońca, wsadzić żyrafę, zamknąć lodówkę.
- A kto zje więcej liści z drzewa: słoń czy żyrafa?
- Słoń, bo żyrafa jest w lodówce.

Pani Sowa pyta uczniów:

- Jak się nazywa największy zwierz mieszkający w naszych lasach?
- Dźwiedź – odpowiada jeź.
- Chyba niedźwiedź? – poprawia go sowa.
- Jeśli nie dźwiedź, to ja nie wiem...

Przysłała Tosia.



Do weterynarza dzwoni telefon.

- Panie doktorze, naszą Misię ukąsiła pchła!
- Czy to pies, czy kot?
- Owad, panie doktorze, owad!



Piotruś – pyta pani. – Jakim zwierzęciem chciałbyś być?

- Wężem.
- Dlaczego wężem?
- Bo je i chodzi na leżąco.

Przysłał Filip, lat 9.

NAPISZCIE O SOBIE.

○ O swoich zainteresowaniach, o ulubionych książkach, piosenkach czy filmach.

○ Opowiedzcie też o tym, jak uczycie się języka polskiego, czy chodzicie do polonijnej szkoły. Powiedzcie nam, co w Polsce podoba Wam się najbardziej.

○ Czekamy też na zdjęcia, na których będziecie Wy oraz Wasze ukochane zwierzaki, kolekcje, przytulanki... Możecie dołączyć pozdrowienia dla rodзинki, przyjaciół, kolegów, a może kogoś bliskiego z Polski.
CHCEMY WAS POZNAĆ!

Poproście rodziców o pomoc i przyślijcie wszystko e-mailem na adres: redakcja@kumpel.com.pl (w temacie: POZNAJEMY SIĘ).

CZEŚĆ WSZYSTKIM!

Mam na imię Sarka i mieszkam w Austin w Teksasie w USA. Mam 10 lat i chodzę do 4 klasy. Moja mama urodziła się w Polsce, a tata w Maroko.



Amerykańska szkoła jest codziennie od godziny 9 rano do 3 po południu. Uczę się tam angielskiego, hiszpańskiego, matematyki i historii, a także przyrody i sztuki. W sobotę chodzę do polskiej szkoły uczyć się mówić, czytać i pisać po polsku. Teraz nie chodzimy do szkoły, tylko uczymy się online, bo jest pandemia koronawirusa. Wszystkie lekcje odbywają się przez komputer. Moje ulubione przedmioty to plastyka i komputery. Lubię też lunch, który jest całą godzinę od dwunastej.



Kocham wszystkie zwierzęta. Symbolem Teksasu jest krowa z wielkimi rogami (podobna do tej ze zdjęcia). Można też tutaj spotkać jadowite węże i skorpiony, ale nie widzę ich często.



SARA LUBI
GOTOWAĆ I PIEC.
TO CIASTO
WYGLĄDA
NIESAMOWICIE!



Po szkole lubię spotykać się z kolegami i koleżankami, malować i pomagać mamie w kuchni. Tutaj, gdzie mieszkam, jest bardzo gorąco cały rok, ale na wakacje często jadę do Polski, żeby odwiedzić moją babcię i mojego dziadka.

Pozdrawiam wszystkich. Pa, pa!

CZEŚĆ!

Nazywam się Karolina. Mieszkam we Francji w Épernay – stolicy szampana. Kiedy po raz pierwszy zobaczyłam „Kumpla”, od razu przypadł mi do gustu. „Kumpel dla Polonii” to brzmi wspaniale!



Lubię czytać i rysować. Uprawiam różne sporty: viet vodao, jogę, zapasy oraz pływanie. Kocham zwierzęta.

Pierwszy język, którego się nauczyłam, to był język polski, potem francuski. Uczę się też angielskiego, niemieckiego i ormiańskiego.



KAROLINKA PRZYSŁAŁA RYSUNEK, KTÓRY WYKONAŁA SPECJALNIE DLA „KUMPLA DLA POLONII”. BARDZO DZIĘKUJEMY.☺



Cześć!
 Nazywam się Karolina ☺
 Mam 12 lat i mieszkam we Francji, w Gersy w stolicy regionu.
 Kiedy po pierwszym kolokwium Kumpla, od razu przypadek mi do głowy!
 "Kumpel dla Polonii" to jest WSPANIAŁE!
 Lubię czytać, rysować,
 także uprawiać różne sporty: VIET VODAO, joga, tapecy oraz jujitsu.
 Kocham zwierzęta.
 Pierwszy język, którego się nauczyłam to polski, potem francuski.
 Teraz się Angielskiego, Włoskiego i Osmotelskiego ☺
 POZDRAWIAM CZYTELNIKÓW I CAŁĄ EKIPĘ
 "Kumpla DLA POLONII" !!!



KAROLINA
 ŚWIETNIE PISZE
 PO POLSKU
 - SAMI
 ZOBACZCIE!

Chodzę do francuskiej szkoły.
 Niestety w okolicach nie ma
 szkoły polonijnej. W pierwszej
 klasie szkoły podstawowej mama
 nauczyła mnie czytać po polsku
 i od tej pory już sama czytam
 gazety i książki po polsku.
 Pozdrawiam czytelników i całą
 ekipę „Kumpla dla Polonii”!

VIET VODAO TO SZTUKA
 WALKI POCHODZĄCA
 Z WIETNAMU. ĆWICZĘ JĄ
 JUŻ DRUGI ROK I NIEBAWEM
 DOSTANĘ STRÓJ NAZWANY
 W TYM SPORCIE VO PHUC,
 CZYLI CZARNĄ BLUZĘ, CZARNE
 SPODNIE ORAZ PAS KOLORU
 MOJEGO POZIOMU.



PRZYSŁOWIA O JESIENI

KIEDY WRZESIEŃ,
TO JUŻ JESIEŃ,
WTEDY JABŁEK
PEŁNA KIESZEŃ.

GDY ZBYT DŁUGO
JESIEŃ TRZYMA,
NAGLE PRZYJDZIE
ZIMA.

IM GŁĘBIEJ
W JESIEŃ GRZEBIĄ
SIĘ ROBAKI,
TYM BARDZIEJ ZIMA
DA SIĘ WE ZNAKI.

JESIEŃ TEGO
NIE ZRODZI,
CZEGO WIOSNA
NIE ZASIAŁA.

JESIEŃ
BEZDESZCZOWA,
TO ZIMA
WIATROWA.

GDY JESIEŃ
ZAMGLONA,
ZIMA ZAŚNIEŻONA.